



**TEATR.
WYBRZEŻE**

teatr **wybrzeże**

Kolejna recenzja SOLNESSA

Kolejna recenzja SOLNESSA

18 maja 2011, 10:31

„W SOLNESSIE reżyser Iwo Vedral przekazał treści i uczucia zawarte w dramacie Ibsena umiejętnie i z rozważą. To piękne i mądre przedstawienie. Poetyckie, ze snującą się, zintegrowaną z tekstem, muzyką. Wyczelowane pod każdym względem. Wszystko wnika do wnętrza widza, skłania do myślenia.

- Wydaje mi się, że Ibsen jest wyjątkowo czujny na naszą współczesność, w tej chwili się go fenomenalnie czyta - powiedział przed premierą Iwo Vedral. - Samotność głównego bohatera wynika nie tylko z tego, że on nie dopuszcza do siebie ludzi, ale także z tego, że nie dopuszcza do siebie metafizycznego doznania. Ta pustka, w jakiej się znalazł, kojarzy mi się z ikonami współczesnej kultury, które obecne są w twórczości literackiej na przykład Michela Houellebecqa. - Dlatego bodziec, którego Solness potrzebuje musi być tak silny - kontynuuje Vedral. - Hilda przychodzi z przeszłości, z jego triumfu sprzed dziesięciu lat. Wtedy jemu się udało przełamać siebie i wejść na szczyt, którego się bardzo bał i zerwać z Bogiem tym jakimś pedofilskim aktem - pocałunkiem małej Hildy. Solnes wraca do wspomnienia poprzez przyjsie Hildy ponieważ rozpaczliwie szuka bodźca. Głęboko wierzę, że w tym jego końcowym upadku jest jakiś sens. Największą winą człowieka, zdaniem Ibsena, jest nie dążenie do własnego szczęścia. Zgadzam się z Ibsenem, że bez względu na konsekwencje dążenie do szczęścia jest naszym celem.

Aktorsko przedstawienie jest na najwyższym poziomie. Duża zasługa przy budowaniu scen Filipa Szatarskiego, konsultanta ruchu scenicznego. Ascetyczne wizualnie, co jest zaletą - wielkie uznanie dla Karoliny Sulik. Zastosowała na scenie dwa elementy - monstrualne okno, za którym jest inny świat i małe stoły.

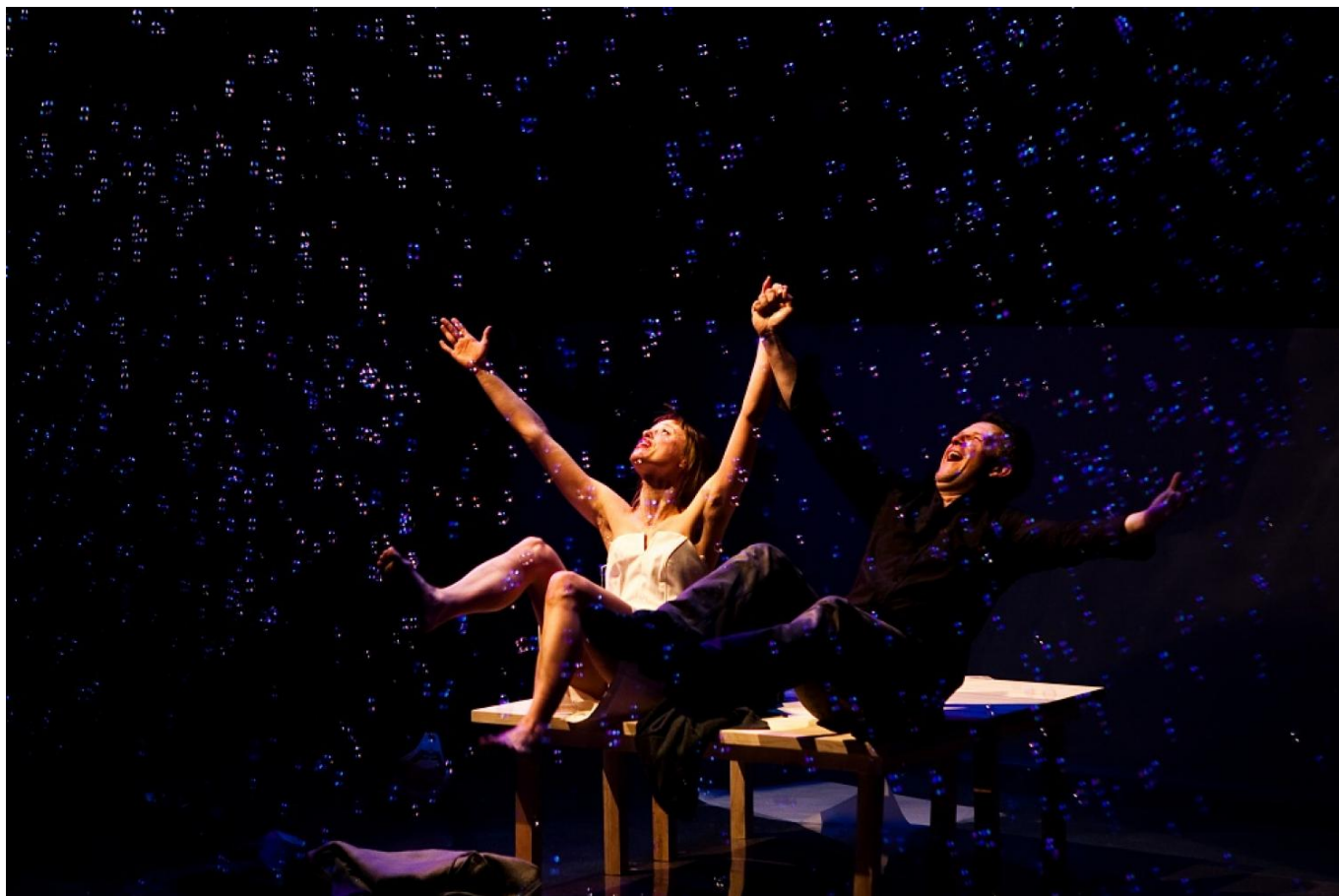
- Chodziło o to, żeby dać dużą przestrzeń, ale zamkniętą, podkreślającą izolację głównego bohatera dramatu - powiedziała Karolina Sulik. - Świadomie zrezygnowaliśmy z reżyserem z nowych mediów, proponując działanie minimalistyczne i subtelne.

Jeszcze jedno spostrzeżenie. Przedstawienie - prawie bez zmian reżyserskich - nadaje się do radia. Bo ten spektakl przede wszystkim się słyszy. Można by go z powodzeniem nadać jako słuchowisko, teatr radiowy, co w przypadku teatralnych widowisk zdarza się niezwykle rzadko."

Katarzyna Korczak, Dziennik Pomorza

Całość na stronie www.portalpomorza.pl

Kolejna recenzja SOLNESSA



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }